

LEGNICKIE OBCHODY

ŚWIĘTA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY KRÓLOWEJ POLSKI

I 222 ROCZNICY UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3 MAJA

Rozdawanie chorągiewek z okazji Dnia Flagi przed legnicką katedrą w dniu 2 maja przez Dorotę Czudowską Senator RP zainauguowało legnickie obchody świąt majowych. Wieczorem w parafii p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa Klub Powiatowy Stowarzyszenia Polskich Chrześcijańskich Demokratów zorganizował kolejny Wieczór Pieśni Patriotycznych poświęcony 222 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Uczestników spotkania z pieśnią patriotyczną powitał ks. Jan Mateusz Gacek Proboszcz parafii. Następnie korzystając z przygotowanych śpiewników przy akompaniamencie akordeonisty Witolda Klocka uczestnicy spotkania śpiewali popularne i mniej znane pieśni związane z Konstytucją 3 Maja. Historię powstania każdej pieśni przedstawiał Ryszard Jaśkowski. Wieczornicę rozpoczął **Mazurek Dąbrowskiego**.

Mazurek Dąbrowskiego 86 lat temu stał się polskim hymnem narodowym, choć został napisany już pod koniec XVIII w. Józef Rufin Wybicki - poeta, pisarz, kompozytor, działacz polityczny, prawnik, uczestnik konfederacji barskiej i powstania kościuszkowskiego, gość obiadów czwartkowych u króla Stanisława Augusta. W 1797 roku w miejscowości Reggio nell'Emilia położonej w północnych Włoszech napisał "Pieśń Legionów Polskich we Włoszech", później nazwaną "Mazurkiem Dąbrowskiego". Wybicki uczestniczył też w tworzeniu Legionów polskich gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, którego nazwisko znalazło się w tytule pieśni. Wybicki napisał "Pieśń Legionów..." na uroczystość pożegnalną odchodzących z Reggio legionistów i tu została odśpiewana po raz pierwszy. Słowa były tak celne i poruszające, że wkrótce pieśń znali i nucili żołnierze różnych polskich oddziałów rozrzuconych po północnych Włoszech. "Żołnierze do Twojej pieśni nabierają coraz więcej gustu i my ją sobie często nucimy z winnym szacunkiem dla autora" - pisał gen. Jarosław Dąbrowski do Wybickiego. Jej sława dotarła też do różnych miast w Polsce i za granicą. Utwór Wybickiego przywracający wiarę w niepodległość był inspiracją dla innych i stał się pierwowzorem dla hymnów różnych narodów. Pieśni patriotyczne o podobnym charakterze napisali Słowacy, Serbowie, Chorwaci, Ukraińcy czy Bułgarzy. Wkrótce po powstaniu "Pieśń Legionów..." stała się nieoficjalnym hymnem i towarzyszyła Polakom w różnych trudnych czasach: w okresie Księstwa Warszawskiego czy Królestwa Polskiego i powstania listopadowego. "Marsz Dąbrowskiego" śpiewano też w czasach PRL choć tytuł hymnu zapisano w Konstytucji 1952 roku, zaś sejm zatwierdził tekst i melodię dopiero w styczniu 1980 roku. 86. rocznica dotyczy czasów dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło "Mazurek Dąbrowskiego" hymnem państwowym. Wtedy też oryginalny tekst "Pieśni Legionów" skrócono z 6 do 4 zwrotek, złagodzone rym w pierwszej zwrotce (zamiast wydarła pojawiło się wzięła) i poprawiono tekst językowo. Tak powstał "Mazurek Dąbrowskiego", który znamy dzisiaj.

Pieśń **Odważny Polak na Marsowym Polu**, nieznanego autora, powstała 1768 roku, śpiewana przez uczestników Konfederacji Barskiej. Konfederacja barska (1768–1773 r.) była pierwszym orężnym protestem przeciwko kurateli Rosji, królowi Stanisławowi

Augustowi Poniatowskiemu i popierającym go wojskom rosyjskim. Występowała w obronie wiary katolickiej i niepodległości Rzeczypospolitej. Konfederacja zawiązała się w Barze, na Podolu 29 lutego 1768 r. za sprawą biskupa kamienieckiego Adama Stanisława Krasińskiego, przy współudziale starosty Józefa Pułaskiego, Kazimierza Pułaskiego, Michała Krasińskiego i karmelity księdza Marka Jandołowicza. Cztery lata trwające walki konfederatów, pod wodzą głównie Kazimierza Pułaskiego, zakończyły się klęską. W dniu 6 lutego 1772 r. nastąpił pierwszy rozbiór Polski między Rosję i Prusy. w kilkanaście dni potem do rozbioru ziem polskich przyłączyła się Austria.

Bardziej znana Pieśń **Konfederatów Barskich** pochodzi z dramatu Książd Marek Juliusza Słowackiego, napisanego w 1847 roku, blisko 70 lat po konfederacji, do której muzykę napisał Andrzej Kurylewicz. W okresie stanu wojennego śpiewana w więzieniach przez internowanych działaczy solidarności.

Dla uczczenia Konstytucji 3 Maja Franciszek Dionizy Kniaźnin napisał słowa **Poloneza 3 Maja**, autorem muzyki jest Aleksander Rodowski. *Polonez 3 Maja* okazał się przez długie lata żywą pamiątką wielkiego dzieła ustawodawczego, odegrany po raz pierwszy w krakowskich Sukiennicach, podczas wielkiego balu, zorganizowanego 8 maja 1791 r. na cześć uchwalenia Konstytucji i uczczenia imienin Stanisława Augusta. *Polonez* zrobił w Polsce zawrotną karierę. Śpiewano wówczas w powszechnej euforii: Vivat Sejm i Naród cały! / Dziś nam Nieba żywot dały! / Vivat! – krzyczcie wszystkie stany - / Niechaj żyje Król Kochany!

Rajnold Suchodolski napisał Tekst **Mazurka 3 Maja** w czasie powstania listopadowego, którego Suchodolski był uczestnikiem. Melodia jest stylizowana na mazurka. Pieśń przywołuje pamięć Konstytucji 3 Maja, pierwszej konstytucji w Europie. Po upadku powstania listopadowego Richard Wagner niemiecki kompozytor okresu romantyzmu użył melodii tegoż mazurka jako motywu uwertury *Polonia*. Prawdopodobnie zachwycili go podróżujący Polacy, których miał okazję spotkać.

Hymn do miłości ojczyzny to wiersz Ignacego Krasickiego Biskupa Warmińskiego i Senatora Rzeczypospolitej. Powstał w związku z *Myszeidą*, w której stanowi on oktawę piątą pieśni IX. Utwór został ogłoszony bezimiennie w 1774 roku w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych”. *Hymn...* jest ściśle powiązany z czasami w których powstał, został napisany po gorzkich doświadczeniach konfederacji barskiej oraz pierwszego rozbioru Polski. Uważa się go za początek liryki patriotycznej doby niewoli. W utworze tym po raz pierwszy zostaje związana „świętą miłość” ojczyzny z ofiarą i cierpieniem. Kochać ojczyznę znaczy tyle, co ofiarować się za nią, kiedy trzeba cierpieć i w ten sposób wypełniać swój obowiązek: Ofiara za Ojczyznę nie pozostaje bez zapłaty, miłość jakby się zwraca w „rozkoszach prawdziwych”. Miłość do Ojczyzny to pragnienie bycia dla niej, ofiara - to główny sens życia prawdziwego patrioty, co zostaje wypowiedziane w pełnych emocji ostatnich wersach wiersza. Krasicki w swoim *Hymnie...* przedstawił radykalny program patriotyzmu, który wymaga od obywatela w sytuacji zagrożenia pełnego poświęcenia, nawet oddania życia za Ojczyznę. **Hymn do miłości ojczyzny** stał się hymnem Szkoły Rycerskiej, utworzonej w 1765 roku przez Króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Tekst hymnu był

zawieszony obok listy nazwisk na drzwiach pokoi zajmowanych przez kadetów. Wiadomo także, że śpiewano go podczas wszystkich uroczystości. Do dziś jednak nie udało się ustalić ani pierwotnej melodii utworu, ani jej twórcy. Muzyka, z jaką wiersz Ignacego Krasickiego jest powiązany obecnie, powstała w 1831 r., w kilkadziesiąt lat po zamknięciu Szkoły Rycerskiej. Jej twórcą był zamieszkały w Paryżu polski kompozytor i pianista – Wojciech Sowiński. Jako jeden z najpiękniejszych hymnów poświęconych miłości Ojczyzny został włączony do ceremoniału Wojska Polskiego i jest śpiewany podczas immatrykulacji w uczelniach wojskowych.

Wyraźną inspirację dla Władysława Bełzy autora pieśni **Święta miłości** stanowił „Hymn do miłości Ojczyzny” Ignacego Krasickiego, z którego zaczerpnął pierwszy wers. 10 lutego 1912 roku autor nadesłał do redakcji „Skauta” lwowskiego wiersz *Pieśń młodych skautów* oraz list tej treści: *Stary i schorzały, nie mogę własną osobą służyć pięknej idei „Skautu”. Zamiast więc służb fizycznych ofiaruję wam moją służbę duchową w pieśni, którą załączam, a której życzę, by stała się hasłem i pokrzepieniem dla młodej i dzielnej drużyny polskich skautów.* Muzykę napisał Władysław Sawicki.

Przez długi czas uważano, że pieśń **Bartoszu, Bartoszu** powstała w okresie insurekcji kościuszkowskiej. Dopiero w 1962 r. ustalono, że autorem tekstu napisanego w 1837 roku jest Marcei Skałkowski. Słowa utworu opiewają postać Bartosza Głowackiego – chłopca z oddziału krakusów, który wslawił się w bitwie pod Raławicami.

Pieśń włościan krakowskich nazywa też **Pobudką krakusów** powstała w 1794 roku, przed bitwą pod Raławicami, w której decydującą rolę odegrali krakowscy kosynierzy. Tekst napisał twórca anonimowy, słowa refrenu i melodię skomponował Kazimierz Hofman. W 1881 r. Ludwik Władysław Anczyc wprowadził tę pieśń do swej sztuki „Kościuszko pod Raławicami”. Pierwotnie śpiewano ją na melodię mazura.

Bywaj dziewczę zdrowe – pieśń powstała w okresie Powstania Listopadowego. Autor i kompozytor nieznany. Przypuszcza się, że twórcą jest Rajnold Suchodolski, autor wielu pieśni patriotycznych z tego okresu.

Jan Nepomucen Kamiński napisał słowa pieśni **Polak nie sługa** nazywanej też pieśnią o wolności. Muzykę przypisuje się Karolowi Kurpińskiemu. Pieśń bardzo popularna od Powstania Listopadowego.

Pieśń **Płynie Wisła, płynie** pochodzi z II połowy XIX wieku. Jest anonimową odmianą słowną i melodyczną napisanego przez Edmunda Wasilewskiego w 1840 r. krakowiaka **Od południa stoi**. Odegrała ona olbrzymią rolę wychowawczą w czasach niewoli, okupacji i zniewolenia komunistycznego.

Pieśń **Marsz Polonia** jest dziełem kilku nieznanymi autorów. W wersji pierwotnej śpiewana była w okresie Powstania Styczniowego jako „Marsz Czachowskiego”,

na inną melodię niż obecnie. Rozpowszechniła się w różnych odmianach, zdobywając największą popularność w okresie pierwszej wojny światowej w Legionach Polskich, w armii Józefa Hallera. Wówczas dodano do niej dalsze zwrotki. „**Marsz Polonii**”, zwany wcześniej „Pieśnią Polaków”, powstał w końcu XIX w. na kontynencie amerykańskim. Pieśń zaczynała się słowami: „Jeszcze Polska nie zginęła, choć my za morzami”, a kończyła: „Amerykę rzucim i do Polski wrócim”. Została przywieziona z Brazylii przez Jadwigę Jahońkowską (nauczycielkę, działaczkę ruchu chłopskiego) przed II wojną światową. Późniejsza odmiana „Marszu Polonii” została spopularyzowana przez harcerzy. Polscy żołnierze na Zachodzie w latach II wojny światowej śpiewali pieśń z refrenem „Marsz, marsz Sikorski...”.

Z pieśnią łączy się powstanie słowa *Polonia* dla określenia Polaków stale zamieszkujących poza granicami kraju. „**Marsz Polonia**” towarzyszy uroczystościom patriotycznym i polonijnym za granicą oraz uroczystościom polonijnym w kraju. W trakcie spotkania do uczestników Wieczoru Pieśni Patriotycznych dołączyła Dorota Czudowska Senator RP, którą powitano oklaskami. Organizatorzy spotkania zaprosili uczestników na kolejny wieczór pieśni patriotycznych z okazji Dnia Wojska Polskiego i 93 rocznicy Bitwy Warszawskiej.

3 Maja – Święto Matki Bożej Królowej Polski zgromadziło wiernych w legnickiej katedrze na modlitwie za Ojczyznę, za polskie elity, za młodzież i polską szkołę. Mszy Św. koncelebrowanej przewodniczył ks. bp Marek Mendyk. Obecni byli parlamentarzyści, władze miasta, przedstawiciele samorządów z terenu Diecezji Legnickiej, przedstawiciele służb mundurowych, organizacji społecznych, patriotycznych i religijnych. Poczty sztandarowe wystawili m. in.: Rada Miejska Legnicy, Komenda Miejska Policji, Komenda Powiatowa Straży Pożarnej, Związek Sybiraków, Związek Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, 710 Drużyna Wędrownicza KEDYWU im. Stefana Grota – Roweckiego. W uroczystej koncelebrze wzięło udział kilkunastu księży w tym ks. prałat Władysław Józków – kapelan naszego stowarzyszenia.

W homilii biskup Marek Mendyk mówił o biblijnych i historycznych korzeniach kultu maryjnego, mocno zakorzenionego w polskiej tradycji.

- W naszej przeszłości narodowej znajdujemy szereg wydarzeń świadczących o szczególnej opiece Matki Najświętszej nad naszym krajem: od słynnego potopu szwedzkiego i bohaterskiej obrony Jasnej Góry do czasów najnowszych. Niejeden raz w historii naszego narodu mieliśmy sposobność doświadczyć opieki Maryi. Nie zawiodła nas w żadnej dramatycznej, trudnej sytuacji – powiedział ks. bp Marek Mendyk.

Odnosząc się do czasów współczesnych oraz do obecnej sytuacji w Polsce ks. biskup podkreślił, że trzeba modlić się o wielkich i mądrych przywódców, o odnowę moralną naszego narodu. Trzeba też często stawiać pytania o Polskę i o polskie elity. – Jest to nasze prawo i nasz obowiązek, zaznaczył ks. bp Marek Mendyk. Wezwał też do modlitwy za Ojczyznę, a zwłaszcza za młode pokolenie, od którego zależy przyszłość nas wszystkich. - Nie jest obojętne to, co dziś przekazuje się młodym ludziom, podkreślił ks. biskup Mendyk.

Nawiązał przy tym do planowanego koncertu muzyki satanistycznej, jaki ma się odbyć w Legnicy. – Nie może być zgody na to, co obraża chrześcijan, co jest w nich wymierzone. Nie może być zgody na treści związane z kulturą śmierci – mówił Biskup pomocniczy. Wezwał też wszystkich, na czele z władzami miasta do tego, by nie dopuścić do propagowania zła. Eucharystia zakończyła się modlitwą za Ojczyznę ks. Piotra Skargi. Po uroczystej Eucharystii uczestnicy wysłuchali koncertu Kapeli znad Baryczy, zaproszonej przez Dorotę Czudowską senator RP, która zaprezentowała pieśni patriotyczne i religijne.

OPRACOWANIE WŁASNE: RYSZARD JAŚKOWSKI